

Sygn. akt **III AUa 31/19**

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 5 marca 2020 r.

Sąd Apelacyjny w Poznaniu III Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych

w składzie:

Przewodniczący: sędzia Marta Sawińska

Sędziowie: Małgorzata Aleksandrowicz

del. Roman Walewski

Protokolant: Emilia Wielgus

po rozpoznaniu w dniu 5 marca 2020 r. w Poznaniu

sprawy **Z. W.**

przeciwko **Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych II Oddział w P.**

o rentę z tytułu niezdolności do pracy w związku z wypadkiem przy pracy

na skutek apelacji Z. W.

od wyroku Sądu Okręgowego w Poznaniu

z dnia 12 października 2018 r. sygn. akt VII U 338/18

oddala apelację.

Roman Walewski	Marta Sawińska	Małgorzata Aleksandrowicz
----------------	----------------	---------------------------

UZASADNIENIE

Decyzją z dnia 8 lutego 2018r., znak:(...) Zakład Ubezpieczeń Społecznych, (...) w P. odmówił Z. W. prawa do przywrócenia renty z tytułu niezdolności do pracy w związku z wypadkiem przy pracy.

W uzasadnieniu organ rentowy wskazał, iż Komisja Lekarska ZUS orzeczeniem z dnia 29.01.2018r. nie stwierdziła stanu dalszej niezdolności do pracy w związku z wypadkiem przy pracy, a zatem brak jest prawa do renty z tytułu niezdolności do pracy w związku z wypadkiem przy pracy.

Z powyższym rozstrzygnięciem nie zgodził się Z. W. i w ustawowym terminie złożył od niego odwołanie, wnosząc o uchylenie decyzji i uznanie częściowej niezdolności do pracy w związku z wypadkiem przy pracy. W uzasadnieniu odwołania wskazano, że Komisja Lekarska źle zdiagnozowała stopień naruszenia sprawności organizmu, co spowodowało decyzję odmowną.

Wyrokiem z dnia 12 października 2018 r. Sąd Okręgowy w oddalił odwołanie.

U podstaw powołanego rozstrzygnięcia legły następujące ustalenia faktyczne i rozważania prawne:

Odwołujący Z. W. urodził się (...) i z zawodu jest tapicerem. Ostatnio pracował jako operator pras mimośrodowych.

W dniu 23.10.2000r. odwołujący (będąc zatrudniony w Zakładzie (...) w N. jako uczeń w zawodzie tapicera) podczas obsługi piły tarczowej (docinania listewek) doznał urazu palców lewej ręki. Zdarzenie to zakwalifikowane w protokole powypadkowym jako wypadek przy pracy.

Na mocy decyzji ZUS Oddział w P. z dnia 27.02.2002r. odwołującemu przyznano prawo do renty z tytułu częściowej niezdolności do pracy w związku z wypadkiem przy pracy od dnia 27.12.2001r. do 28.02.2003r. Następnie odwołującemu przyznawano okresowo prawo do renty z tytułu częściowej niezdolności do pracy w związku z w/w wypadkiem przy pracy od dnia 1.09.2009r. do dnia 31.12.2017r.

W dniu 27.11.2017r. do organu rentowego wpłynął wniosek odwołującego o przywrócenie prawa do renty z tytułu niezdolności do pracy w związku z wypadkiem.

Na okoliczność stanu zdrowia odwołującego przeprowadzono badanie przez Komisję Lekarską ZUS, która w dniu 29.01.2018r. wydała orzeczenie niestwierdzające u odwołującego stanu niezdolności do pracy w związku z wypadkiem przy pracy z dnia 23.10.2000r. Na tej podstawie pozwany wydał w dniu 8.02.2018r. zaskarżoną decyzję, w której odmówił Z. W. prawa do renty z tytułu niezdolności do pracy w związku z wypadkiem przy pracy.

W celu oceny stanu zdrowia odwołującego Sąd powołał biegłych sądowych lekarzy: ortopedę i neurologa, na okoliczność ustalenia, czy odwołujący jest całkowicie lub częściowo niezdolny do pracy w związku z wypadkiem przy pracy (opinia k. 14-16).

Biegli rozpoznali u odwołującego: stan po częściowej amputacji palca IV ręki lewej, pourazową deformację i usztywnienie palców II-III ręki lewej z następowym upośledzeniem zdolności chwytnej ręki lewej u osoby praworęcznej.

W opinii ortopedyczno – neurologicznej obecny stan narządu ruchu u wnioskodawcy narusza sprawność manualną ręki lewej u osoby praworęcznej, nie upośledza znacząco sprawności motorycznej organizmu i nie upośledza wydolności chodu. Odwołujący wymaga okresowej kontroli lekarskiej, systematycznego usprawniania, kształtowania zachowań prozdrowotnych i unikania przeciążeń, ale nie jest częściowo, ani całkowicie niezdolny do pracy ani z ogólnego stanu zdrowia, ani w związku z wypadkiem przy pracy. W porównaniu z poprzednimi badaniami przez Lekarzy Orzeczników ZUS nie obserwuje się ani poprawy, ani pogorszenia stanu zdrowia wnioskodawcy. Istniejąca dysfunkcja ręki lewej jest utrwalona, nie uległa progresji przez ostatnich 8 lat, dotyczy ręki niedominującej, a ubezpieczony się do niej zaadaptował. W ostatnich latach wnioskodawca nie wymagał stosowania specjalistycznego leczenia ortopedycznego zachowawczego lub operacyjnego, co świadczy pośrednio o miernym natężeniu i ustabilizowanym przebiegu choroby. Obecnie stwierdzane zmiany pourazowe ręki lewej, niedominującej mieszczą się w pojęciu niepełnosprawności, a odwołujący wykonuje pracę zawodową zgodną z nabytymi kwalifikacjami z uwzględnieniem istniejącego kalectwa. Jest więc osobą niepełnosprawną, ale nie jest częściowo lub całkowicie niezdolny do pracy. Odwołujący nie złożył zastrzeżeń do opinii biegłych.

Opierając się na łącznej opinii biegłych Sąd I instancji stwierdził, że odwołujący nie jest osobą niezdolną do pracy w związku z wypadkiem przy pracy.

Zgromadzone w sprawie dowody dokumentów zawartych w aktach rentowych odwołującego nr (...) i dokumentacji lekarskiej Sąd uznał za wiarygodne. W szczególności za przydatną i istotną dla ustalenia okoliczności sprawy Sąd uznał opinię biegłych lekarzy sądowych. W uznaniu sądu opinia sporządzona została w oparciu o gruntowny wywiad lekarski przeprowadzony w trakcie badania, a także przy uwzględnieniu dokumentacji medycznej. Sąd nie dopatrywał się jakichkolwiek nieścisłości, sprzeczności w treści opinii biegłych, jak też błędów w logicznym rozumowaniu, które

poddawałyby w wątpliwość ich wiarygodność. Sąd przyjął, że dokumenty złożone i zgromadzone w sprawie oraz ich kserokopie są prawdziwe i wiarygodne.

W tym stanie rzeczy sąd I instancji wskazał, że zgodnie z art. 17 ust. 4 ustawy z dnia 30.10.2002 r. o ubezpieczeniu społecznym z tytułu wypadków przy pracy i chorób zawodowych prawo do renty z tytułu niezdolności do pracy spowodowanej wypadkiem przy pracy lub chorobą zawodową, które ustało z powodu ustąpienia niezdolności do pracy, przywraca się, w razie ponownego powstania tej niezdolności bez względu na okres, jaki upłynął od ustania prawa do renty.

Zgodnie z art. 17 ust. 1 cytowanej ustawy przy ustalaniu prawa do renty z tytułu niezdolności do pracy, renty szkoleniowej, renty rodzinnej i dodatku do renty rodzinnej dla sieroty zupełnej z tytułu ubezpieczenia wypadkowego, do ustalenia wysokości tych świadczeń oraz ich wypłaty stosuje się odpowiednio przepisy ustawy o emeryturach i rentach z FUS, z uwzględnieniem przepisów niniejszej ustawy.

Niezdolną do pracy w rozumieniu ustawy o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych z 17.12.1998r., do której to ustawy odsyła art.17 ust.1: jest osoba, która całkowicie lub częściowo utraciła zdolność do pracy zarobkowej z powodu naruszenia sprawności organizmu i nie rokuje odzyskania zdolności do pracy po przekwalifikowaniu /art.12 ust.1 ustawy/. Całkowicie niezdolną do pracy jest osoba, która utraciła zdolność do wykonywania jakiejkolwiek pracy /art.12 ust.2 ustawy/. Częściowo niezdolną do pracy jest osoba, która utraciła zdolność do wykonywania pracy zgodnej z poziomem posiadanych kwalifikacji /art.12 ust.3 ustawy/. Przy ocenie stopnia i przewidywanego okresu niezdolności do pracy oraz rokowania co do odzyskania zdolności do pracy uwzględnia się:

- 1) stopień naruszenia organizmu oraz możliwości przywrócenia niezbędnej sprawności w drodze leczenia i rehabilitacji;
- 2) możliwość wykonywania dotychczasowej pracy lub podjęcia innej pracy oraz celowość przekwalifikowania zawodowego, biorąc pod uwagę rodzaj i charakter dotychczas wykonywanej pracy, poziom wykształcenia, wiek i predyspozycje psychofizyczne /art.13 ust.1 ustawy/.

W sprawie – jak wskazywał sąd - bezspornym był fakt, że odwołujący doznał w dniu 23.10.2000r. wypadku przy pracy, który stał się podstawą uzyskania przez niego świadczenia rentowego z tego tytułu. Prawo to było odwołującemu przyznawane do dnia 31.12.2017r.

Istota sporu sprowadzała się do oceny, czy obecnie istnieje niezdolność odwołującego do pracy spowodowana wypadkiem przy pracy, jaki miał miejsce w 2000r.

W zakresie oceny zdolności odwołującego do pracy Sąd oparł swe rozstrzygnięcie w głównej mierze na opinii biegłych. W tym bowiem zakresie konieczna była wiedza specjalna w rozumieniu art. 278 § 1 k.p.c.

Biegli sądowi z zakresu ortopedii i neurologii jednoznacznie wykluczyli w swojej opinii, by aktualnie odwołujący był niezdolny do pracy z powodu wypadku w 2000r.

Sąd podzielił stanowisko biegłych wyrażone w opinii uznając je za wnikliwe i szczegółowe. Opinia została wydana przez fachowców posiadających wiedzę specjalistyczną. Biegli zgodnie z poleceniem Sądu przeprowadzili badanie odwołującego, przeanalizowali jego dokumentację medyczną. Brak było zasadnych przesłanek do dyskwalifikowania konkluzji zawartych w opinii biegłych, a co za tym idzie zasadności i zgodności opinii z rzeczywistym stanem rzeczy. Sprawozdanie z przedmiotowego badania i wywiadu od badanego, zawarte w opinii świadczy o tym, że badanie i analiza dokumentacji medycznej nie była powierzchowna. Wydano ją w oparciu o bezpośrednie badanie odwołującego, ale również przy uwzględnieniu okazanej biegłym dokumentacji medycznej odwołującego. Dlatego też Sąd uznał ją za przekonującą, obiektywną, logiczną, wewnętrznie spójną i zgodną z doświadczeniem życiowym.

Reasumując, Sąd podzielając treść cytowanej opinii uczynił ją podstawą swoich ustaleń. Kompletnym, rzeczowym i należycie uzasadnionym konkluzjom biegłych lekarzy, nie przeciwstawiono żadnych rzeczowych argumentów

podważających opinię lekarzy specjalistów. W porównaniu z poprzednimi badaniami przez Lekarzy Orzeczników ZUS nie zaobserwowano ani poprawy, ani pogorszenia stanu zdrowia wnioskodawcy. Istniejąca dysfunkcja ręki lewej jest utrwalona, nie uległa progresji przez ostatnich 8 lat, dotyczy ręki niedominującej, a ubezpieczony się do niej zaadaptował. W ostatnich latach wnioskodawca nie wymagał stosowania specjalistycznego leczenia ortopedycznego zachowawczego lub operacyjnego, co świadczy pośrednio o miernym natężeniu i ustabilizowanym przebiegu choroby. Obecnie stwierdzane zmiany pourazowe ręki lewej, niedominującej mieszczą się w pojęciu niepełnosprawności, a odwołujący wykonuje pracę zawodową zgodną z nabytymi kwalifikacjami z uwzględnieniem istniejącego kalectwa. Jest więc osobą niepełnosprawną, ale nie jest częściowo lub całkowicie niezdolny do pracy.

Wszelka dokumentacja chorobowa pacjenta była przedmiotem analizy biegłych sądowych, co znalazło swój wyraz w sporządzonej w toku procesu opinii. Po wydaniu opinii nie dostarczono dokumentacji, która mogłaby mieć wpływ na ocenę stanu zdrowia odwołującego.

W takiej sytuacji Sąd na podstawie cytowanych przepisów prawa materialnego i art. 477¹⁴ § 1 k.p.c. oddalił odwołanie.

Apelację od powołanego orzeczenia wywiódł Z. W., domagając się zmiany wyroku i przyznania świadczenia rentowego w związku z wypadkiem przy pracy.

Zarzuty apelacji wskazywały na sprzeczność ustaleń sądu z dokumentami zebranymi w sprawie poprzez przyjęcie, że wykonuje pracę zgodną z kwalifikacjami podczas gdy te ostatnie dotyczą zawodu tapicera. Tymczasem apelujący wykonuje pracę operatora pras mimośrodowych. Niezgodnie z powyższym biegli sporządzający opinię uznali, że jest zdolny do pracy zgodnej z kwalifikacjami i taką faktycznie wykonuje.

Apelujący kwestionował także celowość orzekania przez sąd rozpoznający sprawę na posiedzeniu niejawnym, co uniemożliwiło mu przedstawienia swej argumentacji na poparcie odwołania. Ponadto – zarzucił pozwanemu naruszenia art.114 ust.1 ustawy o emeryturach i rentach z FUS poprzez odmienną ocenę stanu zdrowia, nie ulegającego żadnej zmianie od daty wypadku przy pracy.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje :

Apelacja Z. W. jest bezzasadna.

Na wstępie Sąd Apelacyjny wskazuje , że w pełni akceptuje ustalenia poczynione na etapie postępowania pierwszo instancyjnego przez co zbędne jest ich ponowne w tym miejscu szczegółowe przywoływanie.

Prawidłowo przywołał Sąd I instancji materialno-prawne podstawy wniosku rentowego (...) oraz kwestionowanego odwołaniem rozstrzygnięcia.

Zgodnie z art. 17 ust. 4 ustawy z dnia 30.10.2002 r. o ubezpieczeniu społecznym z tytułu wypadków przy pracy i chorób zawodowych, prawo do renty z tytułu niezdolności do pracy spowodowanej wypadkiem przy pracy lub chorobą zawodową, które ustało z powodu ustąpienia niezdolności do pracy, przywraca się, w razie ponownego powstania tej niezdolności bez względu na okres, jaki upłynął od ustania prawa do renty. Przy ustalaniu prawa do renty z tytułu niezdolności do pracy, renty szkoleniowej, renty rodzinnej i dodatku do renty rodzinnej dla sieroty zupełnej z tytułu ubezpieczenia wypadkowego, do ustalenia wysokości tych świadczeń oraz ich wypłaty stosuje się odpowiednio przepisy ustawy o emeryturach i rentach z FUS, z uwzględnieniem przepisów niniejszej ustawy (ust.1 wskazanej normy).

Niezdolną do pracy w rozumieniu ustawy o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych z 17.12.1998r., do której to ustawy odsyła art.17 ust.1: jest osoba, która całkowicie lub częściowo utraciła zdolność do pracy zarobkowej z powodu naruszenia sprawności organizmu i nie rokuje odzyskania zdolności do pracy po przekwalifikowaniu (art.12 ust.1 ustawy). Całkowicie niezdolną do pracy jest osoba, która utraciła zdolność do wykonywania jakiegokolwiek pracy (art.12 ust.2 ustawy). Częściowo niezdolną do pracy jest osoba, która utraciła zdolność do wykonywania pracy zgodnej

z poziomem posiadanych kwalifikacji (art.12 ust.3 ustawy). Przy ocenie stopnia i przewidywanego okresu niezdolności do pracy oraz rokowania co do odzyskania zdolności do pracy uwzględnia się:

Zgodnie z art.13 przy ocenie stopnia i przewidywanego okresu niezdolności do pracy oraz rokowania co do odzyskania zdolności do pracy uwzględnia się:

1) stopień naruszenia sprawności organizmu oraz możliwości przywrócenia niezbędnej sprawności w drodze leczenia i rehabilitacji;

2) możliwość wykonywania dotychczasowej pracy lub podjęcia innej pracy oraz celowość przekwalifikowania zawodowego, biorąc pod uwagę rodzaj i charakter dotychczas wykonywanej pracy, poziom wykształcenia, wiek i predyspozycje psychofizyczne.

Z kolei w myśl art.61 ustawy emerytalnej prawo do renty, które ustało z powodu ustąpienia niezdolności do pracy podlega przywróceniu, jeżeli w ciągu 18 miesięcy od ustania prawa do renty ubezpieczony ponownie stał się niezdolny do pracy.

Całkowicie chybione są zarzuty podniesione w apelacji.

W uznaniu Sądu II instancji nie doszło w sprawie do naruszenia przepisów prawa procesowego, określającego zasady swobodnej sędziowskiej oceny materiału dowodowego ujętych w art.233 k.p.c., do tego bowiem zmierza apelujący w ramach stawianych zarzutów.

Powołano dowód z opinii biegłych sądowych specjalności odpowiednich do schorzeń ujawnionych u wnioskodawcy, ortopedy i neurologa. Biegli szczegółowo odnieśli się do przebiegu wypadku, zastosowanego leczenia, rehabilitacji oraz stanu ujawnionego w trakcie badania podmiotowego. Odnotowali skargi zgłaszane przez ubezpieczonego a dotyczące ograniczeń we władaniu lewą kończyną górną.

Co istotne – biegli wskazali na utrwalony stan ortopedyczny po urazie, wymagający okresowej kontroli lekarskiej i usprawniania. Akcentowali uraz ręki niedominującej (ubezpieczony jest praworęczny), adaptację do kalectwa, ustabilizowany stan nie wymagający specjalistycznego leczenia w tym operacyjnego. W uznaniu biegłych naruszenie sprawności organizmu ubezpieczonego mieści się w pojęciu niepełnosprawności ale nie niezdolności do pracy.

W uznaniu Sądu Apelacyjnego biegli prawidłowo wskazali (co neguje ubezpieczony w apelacji) że odwołujący wykonuje pracę „zgodną z nabytymi kwalifikacjami z uwzględnieniem istniejącego kalectwa”. Należy w tym miejscu wyjaśnić, że w pojęcie „praca zgodna z kwalifikacjami” dotyczy pracy adekwatnej do dwóch rodzajów kwalifikacji: formalnych i faktycznych. Niewątpliwie – a wynika to z dokumentacji przedłożonej w aktach rentowych a także do apelacji – kwalifikacje formalne ubezpieczonego to kwalifikacje tapicera. W takim kierunku ukończył szkolenie kierunkowe, uzyskując tytuł czeladnika w tym zawodzie. Te kwalifikacje uległy jednak zasadniczej zmianie po doznanym w trakcie wypadku przy pracy urazie. Analiza dokumentacji akt rentowych Z. W. wskazuje, że w okresie od 1 marca do 31 sierpnia 2003 roku korzystał on z przyznanej przez organ rentowy renty szkoleniowej. Po jej upływie podjął jeszcze pracę w zawodzie tapicera w okresach od 19.02.-31.03.2004 r. oraz od 1.04.2004 r. do 19.02.2007 r. , jednak od 20 lutego 2007 r. do chwili obecnej pracuje jako operator pras mimośrodowych w pełnym wymiarze czasu pracy. Powyższe wskazuje, że doszło do skutecznego przekwalifikowania i do tego rodzaju pracy efektywnie świadczonej przez ostatnie kilkanaście lat (prawie 12 lat do daty zaskarżonej decyzji) odnieść się musieli biegli oceniający zdolność lub niezdolność do pracy.

Wskazać należy, że decydującą dla stwierdzenia niezdolności do pracy jest utrata możliwości wykonywania pracy zarobkowej z powodu naruszenia sprawności organizmu przy braku rokowania odzyskania zdolności do pracy po przekwalifikowaniu. Gdy więc biologiczny stan kalectwa lub choroba, nie powodują naruszenia sprawności organizmu w stopniu mającym wpływ na zdolność do pracy dotychczas wykonywanej lub innej mieszczącej się w ramach posiadanych lub możliwych do uzyskania kwalifikacji, to brak prawa do tego świadczenia. Prawa tego nie można

w szczególności wywodzić z przewidzianych w art. 13 ustawy emerytalnej przesłanek, a więc: stopnia naruszenia sprawności organizmu oraz możliwości przywrócenia niezbędnej sprawności w drodze leczenia i rehabilitacji, możliwości wykonywania dotychczasowej pracy lub podjęcia innej pracy oraz celowości przekwalifikowania zawodowego, przy wzięciu pod uwagę rodzaju i charakteru dotychczas wykonywanej pracy, poziomu wykształcenia, wieku i predyspozycji psychofizycznych, bowiem odnoszą się one tylko do ustalania stopnia lub trwałości niezdolności do pracy. Nie mają więc znaczenia, jeżeli aspekt biologiczny (medyczny) wskazuje na zachowanie zdolności do pracy.

Obiektywna możliwość podjęcia dotychczasowego lub innego zatrudnienia, zgodnie z poziomem kwalifikacji, wykształcenia, wieku i predyspozycji psychofizycznych może być brana pod uwagę tylko wówczas, gdy ubiegający się o rentę jest niezdolny do pracy z medycznego punktu widzenia, gdyż oba te aspekty muszą występować łącznie. (tak: Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 12 lipca 2012 r. II UK 329/11, LEX nr 1265567). O niezdolności do pracy nie decyduje więc niemożność podjęcia innej pracy, lecz koniunkcja niezdolności do pracy z niezdolnością do przekwalifikowania się do innego zawodu. Odmienny pogląd prowadziłby do pomijania treści art. 12 ustawy o emeryturach i rentach, który Sąd Najwyższy wyklada stwierdzając, że częściowa utrata zdolności do pracy zarobkowej nie jest równoznaczna z niemożliwością wykonywania dotychczasowego zatrudnienia, ale została ograniczona do pracy zgodnej z poziomem posiadanych kwalifikacji, oraz że dopiero konieczność zmiany zawodu i brak rokowania odzyskania zdolności do pracy po przekwalifikowaniu stanowi podstawę do przyznania renty inwalidzkiej z tytułu częściowej niezdolności do pracy (por. wyroki z dnia 10 czerwca 1999 r., II UKN 675/98 - OSNAPiUS 2000 Nr 16, poz. 624; z dnia 10 maja 2000 r., II UKN 533/99 - OSNAPiUS 2001 Nr 21, poz. 648, czy z dnia 25 listopada 1998 r., II UKN 326/98 - OSNAPiUS 2000 Nr 1, poz. 36).

Sąd Apelacyjny nie podziela także zarzutu co do orzekania przez sąd I instancji na posiedzeniu niejawnym. Możliwość taka przewidziana została w art.148¹k.p.c.

Podkreślić należy, że odpis opinii biegłych doręczono odwołującemu 12 września 2018 r. , pouczając o możliwości zgłoszenia w terminie 14 dni wszelkich zastrzeżeń do jej treści i wniosków dowodowych . Z możliwości takiej ubezpieczony nie skorzystał, wykazując bierność procesową. Powyższe skutkowało wydaniem orzeczenia w dacie 12.10.2018 r.

W tym stanie uznać należy zarzuty stawiane w apelacji za dowolną, niczym nie popartą polemikę z prawidłowymi ustaleniami lekarzy sądowych. Jak wskazywał Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 5 listopada 1974 r. I CR 562/74 (LEX 7607) samo niezadowolenie strony z opinii biegłego nie uzasadnia powołania innego biegłego.

Podobnie wskazano w wyroku Sądu Najwyższego z dnia 18 lutego 1974 r.II CR 5/74: "Okoliczność, że opinia biegłych nie ma treści, odpowiadającej stronie, zwłaszcza gdy wypowiadało się kilka kompetentnych pod względem fachowym zespołów biegłych, nie może uzasadniać przeprowadzenia dowodu z opinii dalszych biegłych. Za nieuzasadnione należy uznać stanowisko, według którego nie wolno zaniechać przeprowadzenia dowodu z opinii dalszych biegłych, jeżeli dotychczas opracowane opinie biegłych nie dają podstaw do rozstrzygnięcia sprawy w sensie twierdzonym przez stronę. Odmiennie stanowisko oznaczałoby bowiem przyjęcie, że należy przeprowadzić dowód z wszelkich możliwych biegłych, by się upewnić, czy niektórzy z nich nie byłoby takiego zdania, jak strona". LEX nr 7407

Nietrafnie zarzuca także apelujący naruszenie przez organ rentowy normy art.114 ust.1a ustawy z 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych przez odmienną ocenę tych samych dowodów. Wskazać w tym miejscu należy, że wobec aktualnego wniosku rentowego pozwany przeprowadził na nowo postępowanie dowodowe (dokumenty wskazujące na aktualny stan zdrowia i przebieg zatrudnienia), w tym – co istotne – także postępowanie orzecznicze. Wobec ubezpieczonego nigdy nie orzekano trwałej niezdolności do pracy w związku z przebyтым wypadkiem, a nawet w pewnym okresie uznano odzyskanie zdolności do pracy, odmawiając dalszego świadczenia rentowego.

Mając na uwadze całość zaprezentowanej argumentacji orzekono o oddaleniu apelacji pozwanego w oparciu o art.385 k.p.c.

Roman Walewski	Marta Savińska	Małgorzata Aleksandrowicz
----------------	----------------	---------------------------